



Robert Różycki

Skarby i cmentarzyska ... taka gmina

Kościół z XII w. (i późniejsze), średniowieczne mury obronne i zespoły klasztorne, ratusz z XIV w., renesansowe kamienice, barokowe polichromie, neorenesansowe pałace, spichlerze, zabudowania folwarczne, dwory, parki, a wreszcie cmentarze poniemieckie... To wszystko na terenie jednej tylko gminy. W kilkunastu miejscowościach, ulokowanych w okolicach Środy Śląskiej, zlokalizowanych jest blisko 40 zabytków.



Specjalny, 3-osobowy zespół pracowników Muzeum Regionalnego (Zbigniew Aleksy, Grzegorz Borowski i Wojciech Ziółkowski) – w ramach Programu ThESAURUS – przygotował z własnej inicjatywy opracowanie dotyczące stanu zachowania wybranych obiektów zabytkowych. Sytuacja, zgodnie z przewidywaniami, nie jest najlepsza.

Konieczna konserwacja figury św. Andrzeja (XIII w.), zabezpieczenie lavabo (XVII w.), pilny remont wieży więziennej

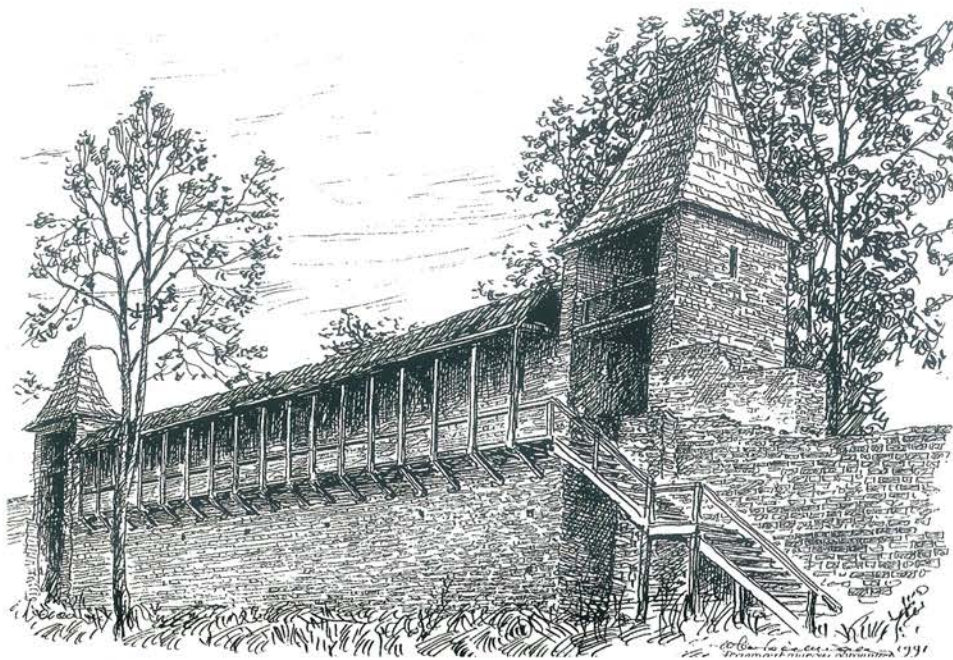
◀ Środa Śląska
– ratusz, strona
południowa

(XIV w.), remont i konserwacja późnorenesansowego portalu, zabezpieczenie chrzcielnicy w kościele św. Jerzego (XIII w.), konserwacja drewnianych rzeźb w kościele św. Marcina (XVI w.), niezbędna konserwacja polichromii w kościele św. Michała (XIII w.), zabezpieczenie i konserwacja figury Madonny Średzkiej (XIV w.), odnowienie konserwacji portalu gotyckiego w kościele św. Szczepana, potrzebna renowacja murów obronnych, konieczny remont i zabezpieczenie pałacu w Ciechowie, pałacu w Gozdawie, dworu w Michałowie, w Ogrodniczy, zespołu podworskiego w Szczepanowie, bar-

dzo zaniedbane nagrobki w Bukówku, w Kobylnikach, w... i tak dalej. To tylko niektóre, wybrane uwagi, obrazujące zakres niezbędnych do wykonania prac. Czas nie jest naszym sprzymierzeńcem – z każdym kolejnym miesiącem jest coraz gorzej, znikają całe fragmenty architektoniczne. Zdecydowana większość obiektów jest bardzo zaniedbana. Wymagają one nie tylko nadzoru konserwatorskiego czy remontów, ale także zwykłych prac porządkowych. Po prostu dbałości i tzw. gospodarskiej ręki. Która z dolnośląskich gmin zabezpiecza w swoim budżecie stałą dotację, przeznaczoną na remonty i konserwację zabytków? Która gmina prowadzi ewidencję dóbr kultury nie wpisanych do rejestru zabytków (taki wymóg na zarządy gmin nakłada obowiązująca ciągle ustawa o ochronie dóbr kultury)? To retoryczne pytania.

Środa Śląska nieprzypadkowo nazywana jest miastem skarbów. Obecnie znanych jest 5 tego typu znalezisk. Pierwsze z nich, datowane na ok. 1200 r. zawierało 106 brakteatów łuzyckich i śląskich. Drugie to nieco mniejszy zespół brakteatów śląskich z XIII w. Informacje o nich pochodzą z archiwalnych źródeł poniemieckich, a ich obecna lokalizacja pozostaje nieznaną. Kolejne dwa skarby, te najbardziej znane (w tym zespół tzw. klejnotów koronnych), prezentowane są w skarbcu Muzeum Regionalnego. Piąty skarb, najmłodszy (odkryty w 2000 r. podczas prac archeologicznych), zawierający kilkadziesiąt obiektów z końca XIX w., został zabezpieczony. Trafi na sale wystawowe po dokładnym oczyszczeniu i konserwacji. Muzeum gromadzi fundusze na ten cel i cierpliwie czeka. A dyrekcja, archeolodzy i kustosz obawiają się kolejnych odkryć i następnych skarbów.

Niszczące zabytki, odkryte i ukryte skarby to przecież nie wszystko. Dodajmy do tego 259 stanowisk archeolo-



▲ Miejskie mury obronne z XIII w.

gicznych, 171 śladów osadnictwa, 202 osady i grodziska, 25 cmentarzysk i kilka krzyży pokutnych. A przecież gmina Środa Śląska jest średnio nasyceniem substancją archeologiczną rejonem województwa dolnośląskiego. Dla porównania: w gminie Wołów czy Wińsko liczba stanowisk dochodzi do 1000. Najstarsze ślady osadnictwa na terenie gminy pochodzą z epoki kamienia. W jej środkowym okresie (ok. 8300–4500 r. p.n.e.) egzystowała tu ludność kultury chojnicko-pieńkowskiej. Świadectwem tego jest kilka obozowisk tej kultury w rejonie Brodna. W tym samym rejonie

znajdujemy również ślady obecności przedstawicieli kultur: lendzielskiej, ceramiki dołkowo-grzebykowej, pucharów lejkowatych czy też ceramiki sznurowej – pochodzących z neolitu. Spora liczba znalezisk związana jest z epoką brązu, kiedy to na omawiane tereny przybyła ludność kultury łużyckiej. Pozostawiła ona po sobie w wielu rejonach gminy liczne osady oraz cmentarzyska ciałopalne. Rabusie są uważnymi czytelnikami fachowych i specjalistycznych publikacji, znają też *Cenne, Bezcenne...* Dlatego nie będziemy podawać dokładnych nazw wszystkich miejscowości.

Pomimo że północna część gminy (w rejonie Brodna, Słupa, Zakrzowa) jest od kilku lat regularnie penetrowana przez rabusiów, to jednak, na szczęście, jeszcze nie wszystko zostało... utracone.

Okres lateński (IV–I w. p.n.e.) to czas dominacji Celtów na Dolnym Śląsku. Nie zostawili oni jednak śladów swej obecności na terenie tej akurat gminy. Pojawia się natomiast pod koniec tego okresu ludność kultury przeworskiej, której to osadnictwo nasili się w okresie wpływów rzymskich (I–IV w.). Świadczą o tym osady znane w 9 miejscowościach – jeszcze nie spenetrowane. Proces osadniczy uległ załamaniu w okresie wędrówek ludów i ponownie odnowił się we wczesnym średniowieczu – znanych jest kilkanaście osad. Pod koniec XII w. pojawiają się pierwsze historyczne wzmianki w źródłach pisanych. Późne średniowiecze to dalszy rozwój osadnictwa, który pozostawił po sobie blisko 100 osad i kilkadziesiąt śladów osadnictwa (także kilka grodzisk).

Wszystko to składa się na swoisty krajobraz kulturowy, cierpliwie czekający na zainteresowanie i wymagający ochrony. W ramach THE SAURUSA, z inicjatywy Muzeum Regionalnego rozpoczęte zostały prace nad przygotowaniem powiatowego programu ochrony dziedzictwa kulturowego. Problematyka opieki nad zabytkami zostanie włączona do uchwalonej już strategii zrównoważonego rozwoju powiatu średzkiego. Tutaj wyprzedziliśmy nieco projekt przygotowanej, nowej ustawy o zabytkach. Być może uda się wreszcie wyprzedzić także rabusiów. Nie będziemy czekać na narodowy program. Z perspektywy gminy świat wygląda znacznie wyraźniej niż z perspektywy Krakowskiego Przedmieścia. Od najbliższego cmentarzyska ciepłanego dzieli mnie 7 minut jazdy samochodem, ostatnie świeże ślady rabusiów widziałem 5 dni temu, a ostatni skarb został odkryty 100 metrów od muzeum.

Fot. Autor

▼ Środa Śląska – kościół Najświętszej Marii Panny



► Uszkodzenia tynków w podcieniach ratusza.